

Sygn. akt III AUa 1468/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Magdalena Budzyńska - Górecka
Sędziowie:	SSA Maciej Piankowski (spr.) SSA Małgorzata Węgrzynowska - Czajewska
Protokolant:	Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2013 r. w Gdańsku

sprawy M. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji M. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 19 czerwca 2012 r., sygn. akt VII U 2993/11

uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Gdańsku VII Wydziałowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania za II instancję.

Sygn. akt III AUa 1468/12

UZASADNIENIE

Ubezpieczona M. D. odwołała się od decyzji pozwanego organu rentowego - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. z dnia 30.06.2011 r., którą odmówiono jej prawa do emerytury, gdyż ubezpieczona nie spełnia warunku 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Pozwany za taki okres nie uznał zatrudnienia ubezpieczonej od 01.10.1982 r. do 31.12.1998 r. w (...) Sp. z o.o. Niepublicznym ZOZ w M.. Organ rentowy zaznaczył, że ubezpieczona w dniu (...) ukończyła 55 lat, nie jest członkiem o.f.e., udowodniła na dzień 01.01.1999 r. łączny okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze ponad 20 lat, rozwiązała stosunki pracy z każdym pracodawcą, na rzecz którego praca była wykonywana bezpośrednio w dniu złożenia wniosku, natomiast nie spełniła warunku 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Nie uznano okresu zatrudnienia w (...) Sp. z o.o. Niepublicznym ZOZ w M. od 01.10.1982 r. do 31.12.1998 r. (tj. 16 lat i 3 miesiące) jako pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Na podstawie przedłożonej dokumentacji, tj. świadectwa pracy, dokumentów Rp-7 oraz

zaświadczeń potwierdzających zatrudnienie ubezpieczonej wynika, że zajmowała ona inne stanowiska niż podaje to świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, tj: „położna”, „położna koordynująca”, „położna koordynująca-zabiegowa”. Zakład pracy w wystawionym świadectwie pracy w szczególnych warunkach powołuje się na charakter pracy wymieniony w przepisach rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach w wykazie A, dział XII, pkt 2, tj. „prace w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych”. Trudno zakwalifikować do prac w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych prace „położnej koordynującej” oraz „położnej koordynująco-zabiegowej”. Ponadto w powołanych przepisach resortowych, tj. w załączniku do rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 12.07.1983 r. stanowiska „położnej koordynującej” oraz „położnej koordynująco – zabiegowej” nie zostały wymienione.

Ubezpieczona wniosła o zmianę powyższej decyzji i przyznanie jej prawa do emerytury twierdząc, że zajmując stanowisko położnej zabiegowej cały czas i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace w zespołach operacyjnych, tj. prace, o których mowa w wykazie A, dziale XII, pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.), bez względu na to czy położna wykonuje obowiązki położnej koordynującej, położnej zabiegowej, czy też położnej koordynującej-zabiegowej.

Pozwany organ rentowy wniósł o oddalenie odwołania i podtrzymując argumentację zawartą w zaskarżonej decyzji dodatkowo wskazał, że również po rozpatrzeniu nowego dokumentu dołączonego do odwołania, tj. zakresu obowiązków podpisanego przez ubezpieczoną w dniu 25.11.1997 r. na stanowisku położnej instrumentariuszki nie można uznać jako okresu zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze okresu od 01.10.1982 r. do 24.11.1997 r. (po uznaniu okresu od 25.11.1997 r. do 31.12.1998 r. łączny staż pracy w szczególnych warunkach wynosi jedynie 2 lata i 10 dni).

W zarządzeniu o wyznaczeniu rozprawy Sąd Okręgowy zobowiązał ubezpieczoną do złożenia wniosków dowodowych w terminie 14 dni.

Ubezpieczona na okoliczność 15 letniego okresu zatrudnienia w warunkach szczególnych wniosła o zażądanie od (...) Sp. z o.o. w M. jej akt osobowych i przeprowadzenia dowodu ze znajdujących się w nich zakresów jej obowiązków przez cały okres zatrudnienia w SP ZOZ w (...) Sp. z o.o. (...) w M. (k. 20).

Na rozprawie w dniu 17.01.2012 r. ubezpieczona nie zgłosiła dalszych wniosków dowodowych, a mimo to Sąd Okręgowy odroczył rozprawę i zobowiązał ubezpieczoną do podania w terminie 7 dni nazwisk i adresów świadków, którzy potwierdzą charakter jej pracy (k. 27).

W piśmie procesowym z dnia 19.01.2012 r. ubezpieczona „zapropnowała” świadków B. W. oraz Z. S. (k. 31).

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań wyżej wymienionych osób na rozprawie w dniu 05.06.2012 r. z udziałem ubezpieczonej.

Przed zamknięciem rozprawy ubezpieczona nie zgłosiła żadnych wniosków dowodowych (k. 41).

Wyrokiem z dnia 19.06.2012 r. Sąd Okręgowy w Gdańsku VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach.

Ubezpieczona (ur. (...)) od 01.03.1978 r. do 30.04.2011 r. była zatrudniona w (...) Sp. z o.o. (...) w M.. Została zatrudniona w charakterze położnej.

Ubezpieczona początkowo pracowała na oddziale położniczo-ginekologicznym na stanowisku położnej w sali porodowej, a od 1985 r. jako instrumentariuszka w sali operacyjnej ginekologicznej.

W dniu 25.11.1997 r. ubezpieczona otrzymała zakres obowiązków położnej instrumentariuszki bloku operacyjnego położniczo-ginekologicznego, w dniu 15.01.1999 r. zakres obowiązków położnej bloku porodowo-położniczego z obowiązkiem instrumentowania do zabiegów nagłych.

Z dniem 01.09.2004 r. ubezpieczona została położną koordynującą i nadzorującą pracę w oddziale położniczo-ginekologiczno-noworodkowym.

Do obowiązków ubezpieczonej jako położnej, należało przyjęcie dyżurów, praca przy obsłudze rodzącej, praca na sali operacyjnej w charakterze instrumentariuszki do cięć cesarskich i innych operacji położniczych.

Położna wykonuje obowiązki we wszystkich oddziałach, to jest w sali operacyjnej, położniczej, ginekologicznej i na oddziale noworodkowym.

Położna koordynująca koordynuje pracę we wszystkich oddziałach, a w szpitalu, w którym pracowała ubezpieczona do jej obowiązków należało instrumentowanie do planowych zabiegów operacyjnych.

Do obowiązków położnej instrumentariuszki należało: praca w zespole operacyjnym i instrumentowanie do zabiegów operacyjnych, przeliczenie narzędzi, sprzątanie sali operacyjnej, przeliczanie materiału operacyjnego, opieka nad pacjentką pooperacyjną.

Praca w szpitalu odbywa się w systemie 2 zmianowym 12/24 godziny.

Położna zabiegowa to jest to samo co położna koordynująca, dodatkowo wchodził zakres asystowania do tak zwanych drobnych zabiegów położniczo-ginekologicznych.

Każdego dnia ubezpieczona brała udział przy wszystkich planowych cięciach cesarskich i zabiegach operacyjnych i tych nie planowanych cięciach cesarskich. Były dni, że jest kilka porodów (2 - 5 na dobę), ale były sytuacje, gdy w ciągu doby porodów nie było wcale.

Dni operacyjne były we wtorki i w czwartki; we wtorki były 2 zabiegi, jeżeli był zabieg otwarcia jamy brzusznej to trwał on do 3 godzin; były też zabiegi drobne, które trwały do 1 godziny.

W przeszłości były dni, że zabiegi odbywały się codziennie od godziny 9.00 i trwały do godziny 13.00 - 14.00, a czasami dłużej. Od dawna zabiegi te odbywają się 2 razy w tygodniu. Rocznie odbywało się około 300 zabiegów, a dziennie jeden, dwa zabiegi.

Po zabiegu instrumentariuszka musiała narzędzia umyć i zdezynfekować i przygotować do sterylizacji, musiała przeliczyć materiał opatrunkowy, musiała przygotować salę operacyjną do następnego zabiegu. Zdarzały się sytuacje, że zabieg trwał przez 12 godzin, planowych zabiegów było 1 lub 2, a czasami wypadały niezaplanowane zabiegi, takie jak cesarskie cięcie, czy ciąża pozamaciczna.

Ubezpieczona otrzymała od pracodawcy świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, zgodnie z którym w okresie od 10.10.1979 r. do 12.02.1980 r.; od 01.07.1980 r. do 30.01.1981 r.; od 01.10.1982 r. do 31.03.2010 r. stała i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace:

- w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych w okresie od 01.10.1982 r. do 31.03.2010 r. (wykaz A, dział XII, pkt 2, poz. 2 zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 12.07.1983 r. oraz wykaz A, dział XII, pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r.);

- narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300000 MHz w okresach 10.10.1979 r. - 12.02.1980 r., 01.07.1980 r. - 30.01.1981 r. (wykaz A, dział XIII, pkt 4 zarządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 12.07.1983 r. oraz wykaz A, dział XIV, pkt 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r.);

- na stanowisku położna zabiegowa wymienionym w wykazie A, dziale XII, pkt 2, poz. 2 oraz dziale XIII, pkt 4 wykazu stanowiącego załącznik do rozporządzenia Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej z dnia 12.07.1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu zdrowia i opieki społecznej oraz wymienionych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w wykazie A, dziale XII, pkt 2 i dziale XIV, pkt 4.

Ubezpieczona w dniu 18.04.2011 r. złożyła wniosek o emeryturę oraz przedłożyła następujące dokumenty:

- zaświadczenie z dnia 07.03.2011 r. wystawione przez (...) sp. z o.o. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w M., z którego wynika, że od dnia 01.03.1978 r. jest zatrudniona na stanowisku położnej koordynującej;

- świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione w dniu 07.03.2011 r. przez (...) sp. z o.o. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w M., z którego wynika, że wykonywała pracę na stanowisku położnej zabiegowej;

- zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu wystawione 14.04.2011 r. oraz 26.05.2011 r. przez (...) sp. z o.o. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w M., z których wynika, że wykonywała pracę na stanowisku położnej koordynującej;

- świadectwa pracy wystawione 02.05.2011 r., 27.04.2011 r., 30.05.2011 r. przez (...) sp. z o.o. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w M., z których wynika, że wykonywała prace na stanowisku położnej koordynującej - zabiegowej;

- zakres obowiązków na stanowisku położnej sali porodowej podpisany w dniu 10.10.1979 r.

Ubezpieczona nie jest członkiem o.f.e., udowodniła na dzień 01.01.1999 r. wymagany okres składkowy i nieskładkowy w wymiarze 20 lat, 9 miesięcy i 28 dni; nie pozostaje w zatrudnieniu pracowniczym.

Decyzją z dnia 30.06.2011 r. pozwany odmówił ubezpieczonej prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach z uwagi na niespełnienie warunków nabycia tego prawa przewidzianych w art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.) oraz w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.). Organ rentowy wskazał, że ubezpieczona nie spełniła warunku 15 lat zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym w aktach osobowych i w aktach rentowych ubezpieczonej. Sąd Okręgowy zważył, że żadna ze stron postępowania nie kwestionowała ich prawdziwości i rzetelności. Także i Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw by odmówić im wiarygodności.

Nadto, Sąd Okręgowy miał na względzie zeznania świadków Z. R. i B. W.. Zeznania tych osób Sąd Okręgowy uznał za w pełni wiarygodne, zeznania za szczere, dokładnie opisujące zakres czynności ubezpieczonej w spornym okresie i charakter świadczonej przez nią pracy.

Ubezpieczona domagała się ustalenia prawa do emerytury **w obniżonym** wieku emerytalnym z tytułu pracy w szczególnych warunkach. Podstawą takiego żądania jest art. 184 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Przepis ten stanowi szczególnie uregulowanie, znajduje bowiem zastosowanie w stosunku do osób urodzonych po dniu 31.12.1948 r., które zasadniczo, wskazane w nim warunki nabycia prawa do świadczenia, spełniły już w dacie wejścia ustawy o emeryturach i rentach z FUS, a więc na dzień 01.01.1999 r., i gwarantuje osobom tym możliwość nabycia prawa do świadczenia na dotychczasowych warunkach. Norma ta została zawarta w przepisach przejściowych, ma na celu zagwarantowanie częściowo nabytych uprawnień emerytalnych - prawa do emerytury w wieku obniżonym z tytułu pracy w szczególnych warunkach, osobom urodzonym po 31.12.1948 r., z tytułu spełnienia warunków stażowych, określonych w tym przepisie, do dnia wejścia w życie ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Niewątpliwie bowiem ustawa o emeryturach i rentach z FUS ograniczyła uprawnienia emerytalne tych osób.

Stosownie do treści art. 184, ubezpieczonym (kobietom) urodzonym po dniu 31.12.1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęły:

- 1) okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 60 lat oraz
- 2) okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27.

Emerytura, o której mowa w tym przepisie, przysługuje pod warunkiem nie przystąpienia do o.f.e. oraz rozwiązania stosunku pracy - w przypadku osoby będącej pracownikiem.

Zgodnie z art. 27 ubezpieczonym kobietom urodzonym przed dniem 01.01.1949 r. przysługuje emerytura, jeżeli osiągnęły wiek emerytalny wynoszący co najmniej 60 lat, a nadto mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 20 lat.

Według art. 32 ust. 1 i 4 tej ustawy ubezpieczonym urodzonym przed dniem 01.01.1949 r. będącym pracownikami zatrudnionymi w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, przysługuje emerytura w wieku niższym niż określony w art. 27 (ust.1), gdzie wiek emerytalny, rodzaje prac lub stanowisk oraz warunki, na podstawie których osobom wymienionym w ust. 2 i 3 przysługuje prawo do emerytury, ustala się na podstawie przepisów dotychczasowych.

Przepisami dotychczasowymi, do których odsyła ustawa o emeryturach i rentach z FUS jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43 ze zm.) - dalej: rozporządzenie. Stosownie do treści § 4 rozporządzenia pracownik (kobieta), która wykonywała prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) osiągnęła wiek emerytalny wynoszący 55 lat,
- 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Stosownie do treści § 2 rozporządzenia, okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Okresy pracy w szczególnych warunkach stwierdza zakład pracy na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według stosownego wzoru lub w świadectwie pracy.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższego ograniczenia dowodowego, dotyczącego ustalania okresów pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie stosuje się w postępowaniu odwoławczym przed okręgowymi sądami pracy i ubezpieczeń społecznych.

W ocenie Sądu Okręgowego całość dokumentów zgromadzonych w sprawie oraz zeznania świadków wskazują, że ubezpieczona nie wykazała by w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych, czy też prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300000 MHz.

Jak wynika z zeznań świadków i zakresów obowiązków pracowniczych, znajdujących się w aktach osobowych ubezpieczonej do jej obowiązków należał szereg różnych czynności, także nie związanych wyłącznie z pracą na bloku operacyjnym, w tym opieka nad pacjentką pooperacyjną. Zabiegi operacyjne nie odbywały się każdego dnia, nadto nie zawsze zabiegi te trwały w wymiarze odpowiadającym pełnemu wymiarowi czasu pracy ubezpieczonej. Ubezpieczona w spornym okresie nie świadczyła pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy stwierdził, że ubezpieczona nie wykazała wymaganych 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Mając na względzie powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego orzeczenia wywiodła ubezpieczona M. D., która zaskarżyła wyrok Sądu Okręgowego w całości, zarzucając błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, że w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy nie wykonywała prac w zespołach operacyjnych dyscyplin zawodowych oraz prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych, podczas gdy takie prace we wskazanym wymiarze czasu pracy wykonywała; niewłaściwe ustalenie obowiązków i prac wykonywanych przez ubezpieczoną w całym swym okresie pracy, w szczególności od roku 1978 do roku 1998, w tym w szczególności co do częstotliwości zabiegów operacyjnych i porodów oraz czasu ich trwania i ciągłego wpływu na ubezpieczoną pól elektromagnetycznych; zarzuciła też nierozważenie w sposób bezstronny oraz wszechstronny całego materiału dowodowego i przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów (art. 232 k.p.c. i art. 233 k.p.c.), błędną ocenę zebranego materiału dowodowego zebranego w sprawie, zastosowanie oceny dowolnej a nie swobodnej skutkującej niewłaściwym uznaniem, iż zebrane dokumenty w sprawie nie pozwalają na przyjęcie, iż ubezpieczona wykonywała pracę w warunkach szczególnych przez okres 15 lat w toku całej swej pracy od roku 1978 do roku 2011; błędną ocenę dowodów, a także sprzeczne z zasadami logiki uzasadnienie wyroku poprzez z jednej strony niekwestionowanie świadectwa pracy w szczególnych warunkach, a z drugiej strony ustalanie wbrew temu niekwestionowanemu dokumentowi, iż ubezpieczona nie świadczyła pracy w szczególnych warunkach w okresie w nim wskazanym. Ponadto ubezpieczona zarzuciła nierozpoznanie istoty sprawy poprzez niebadanie co wchodziło w skład obowiązków ubezpieczonej od roku 1978 do roku 1998 i jak wyglądał przebieg jej pracy - rozkład zabiegów oraz porodów i zakres świadczonych obowiązków w tym okresie, skupiając się jedynie na pracy świadczonej w ostatnich latach, w tym ograniczając lakoniczne słuchanie świadków jedynie do okresu po roku 1998 uznając, iż dotyczą one całego okresu pracy ubezpieczonej, podczas gdy dotyczą one jedynie ostatnich lat pracy, nie odnosząc się w żaden sposób do lat 80. i 90., gdy ubezpieczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę w warunkach szczególnych; pominięcie kwestii pracy ubezpieczonej w polach elektromagnetycznych, przez cały czas świadczenia pracy w sposób ciągły i w pełnym wymiarze czasu pracy, co jest samodzielną podstawą do przyznania prawa do wcześniejszej emerytury. Apelująca zarzuciła naruszenie przepisów postępowania cywilnego poprzez niewłaściwe przeprowadzenie postępowania dowodowego, tj. błędne, lakoniczne i niepełne przesłuchanie zawnioskowanych świadków, pomijając w słuchaniu zadawanie pytań co do okoliczności, które świadkowie ci mieli potwierdzić, nie zadając im istotnych dla sprawy pytań dotyczących całego okresu pracy ubezpieczonej począwszy od roku 1978 i nie upewniając się w toku słuchania, czy ich zeznania dotyczą całego okresu pracy ubezpieczonej czy też jedynie ostatnich lat pracy, bowiem wszystkie zaprotokołowane odpowiedzi świadków dotyczą wyłącznie okresu po 1998 r., a świadek B. W. po jej przesłuchaniu przyznała ubezpieczonej, iż myślała, że pytania Sądu dotyczą tylko ostatnich lat pracy stąd też w swych zeznaniach pominęła całkowicie całą historię pracy ubezpieczonej do roku 1998 i opis sytuacji w zakładzie pracy od roku 1978 do roku 1998. Apelująca zarzuciła nieuzasadnione odebranie mocy dowodowej dokumentom w postaci świadectw pracy i innych zaświadczeń sporządzonych przez zakład pracy bez przesłuchania osób je wystawiających, a także bez wskazania przyczyn odebrania mocy dowodowej tym dokumentom; nieprzesłuchanie z urzędu pracodawcy i osoby wystawiającej świadectwa pracy w warunkach szczególnych na okoliczność świadczonej przez ubezpieczoną pracy i zakresu jej obowiązków pomimo zakwestionowania dokumentów przez niego wystawionych.

Ubezpieczona wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i przyznanie ubezpieczonej prawa do emerytury oraz zasądzenie na jej rzecz kosztów procesu, ewentualnie o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy i pozostawienia temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu za instancję odwoławczą.

Uzasadniając apelację ubezpieczona podała, że Sąd Okręgowy błędnie uznał, iż nie wykazała, że w spornym okresie pracy wykonywała pracę w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych. Zdaniem ubezpieczonej przedstawione Sądowi dokumenty potwierdzają, że przepracowała ona 15 lat w warunkach szczególnych. Potwierdza to świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach, któremu Sąd nie odebrał waloru wiarygodności. Wbrew zasadom logiki jednak Sąd uznał, iż ubezpieczona nie wykonywała pracy w szczególnych warunkach w okresie wskazanym w świadectwie i w zaświadczeniu, nie podważając wiarygodności tego dokumentu i nie przesłuchując z urzędu osoby, która świadectwo to wystawiła celem ustalenia podstaw do wydania takiego świadectwa. W innych sprawach o przyznanie wcześniejszej emerytury osoby jej znajome na podstawie takiego samego świadectwa pracy w szczególnych warunkach w zawodzie położnej otrzymały wcześniejszą emeryturę. Nie nazwa stanowiska pracy, a jedynie zakres faktycznie wykonywanych obowiązków świadczy o tym, czy praca była pracą w warunkach szczególnych świadczoną stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Tak właśnie było, co potwierdza zgromadzona dokumentacja, a także dołączone do apelacji książki zabiegowe, o przeprowadzenie z których dowodu apelująca wniosła (wskazując, że książki zostaną przedstawione przez ubezpieczoną na rozprawie apelacyjnej). Zdaniem ubezpieczonej potwierdzą one liczbę zabiegów i stan ciągłej gotowości, a tym samym uzasadnią jej stanowisko, że praca w warunkach szczególnych miała charakter stały, w pełnym wymiarze czasu pracy.

Ubezpieczona wniosła o ponowne przesłuchanie świadka B. W. (błędnie oznaczonej przez Sąd Okręgowy jako (...)) na okoliczność zakresu obowiązków i rodzaju świadczonej przez ubezpieczoną pracy we wszystkich okresach pracy począwszy od roku 1978, ze szczególnym uwzględnieniem liczby operacji, czasu ich trwania (wraz z czasem niezbędnym na ich przygotowanie) i wypełniania całego dnia pracy pracą w warunkach szczególnych, a także na okoliczność czasu trwania prac narażonych na działanie pól elektromagnetycznych.

Na te same okoliczności apelująca wniosła o przesłuchanie świadków T. W. oraz A. W., która dodatkowo winna zostać przesłuchana na okoliczność sposobu i podstaw do wystawiania dokumentów kadrowych, w tym świadectwa pracy ubezpieczonej, a także na jakiej podstawie określiła stanowiska pracy ubezpieczonej.

Apelująca wskazała, że „potrzeba powołania powyższych dowodów powstała dopiero na etapie postępowania odwoławczego”, a ponowne przesłuchanie B. W. jest uzasadnione błędnym przesłuchaniem jej przez Sąd I instancji, który - jak wynika z protokołu rozprawy - zadał jej jedynie pytanie co wiadomo jej w sprawie bez zadawania dodatkowych pytań, mogących ustalić stan faktyczny niezbędny dla rozstrzygnięcia sprawy. Natomiast pytania pełnomocnika organu rentowego były tak nakierowane, aby uzyskać jedynie informacje korzystne dla tego organu, z pominięciem istotnych informacji, a korzystnych dla ubezpieczonej. Ubezpieczona wskazała, że występowała bez profesjonalnego pełnomocnika, a tym samym Sąd w sposób szczególny winien tak kierować postępowaniem, aby zmierzać do ustalenia prawdy, w szczególności w odpowiedni sposób winien kierować słuchaniem świadków. Ubezpieczona „nie znając tajników procesu”, nie wiedziała, w jaki sposób zadawać pytania istotne dla sprawy, a świadkowie - z uwagi na stres związany z obecnością w sądzie - sami bez zadawania pytań nie byli w stanie złożyć zeznań, które w pełni pozwoliłyby sądowi na ocenę zasadności twierdzeń ubezpieczonej. Apelująca stwierdziła, że rolą Przewodniczącej było takie pokierowanie zeznaniami świadków, aby zmierzać do wyjaśnienia

istotnych okoliczności. Protokół z rozprawy (jego objętość w zakresie dotyczącym słuchania świadków i zapisane zeznania) wskazuje, że Sąd zdał się jedynie na swobodną wypowiedź świadków, nie zadając im pytań istotnych dla sprawy, a zmierzających do ustalenia zakresu pełnionych obowiązków przez cały okres pracy ubezpieczonej w szpitalu. Apelująca stwierdziła, że z uwagi na powyższe „niezbędne jest ponowne przesłuchanie B. W. celem udzielenia przez nią odpowiedzi na pytania, które winny zostać zadane przez sąd celem wyjaśnienia okoliczności istotnych dla sprawy, a także przesłuchanie na te same okoliczności innego świadka, T. W., która ma pełną wiedzę na temat pracy świadczonej przez ubezpieczoną w spornym okresie, nieuznanym przez organ rentowy i Sąd jako praca w warunkach szczególnych”. W ocenie ubezpieczonej pomoże w tym także książka zabiegów, której „konieczność dołączenia do sprawy powstała dopiero w chwili obecnej, a nadto nie było możliwe jej dołączenie do akt sprawy na etapie postępowania przed sądem I instancji”.

Apelująca wniosła także o jej przesłuchanie w charakterze strony. Zeznania świadków znajdujące się w protokole wskazują, iż nie dotyczą one pełnego okresu zatrudnienia ubezpieczonej, tj. od roku 1978, a dotyczą jedynie ostatnich kilku lat, nadto są niepełne, gdyż nie dotyczą kwestii istotnych dla sprawy. Apelująca twierdziła, że w zupełnie odmienny sposób od tego, co zeznali świadkowie, wyglądała jej praca w latach 80. i 90., gdyż pracy tej było znacznie więcej i była ona trudniejsza, a także niewątpliwie praca w warunkach szczególnych w tym okresie miała charakter ciągły i stały. Ponowne przesłuchanie świadków na okoliczność w jaki sposób wyglądało świadczenie pracy przez ubezpieczoną począwszy od roku 1978 pozwoli w pełni uznać za słuszne stanowisko wyrażone w odwołaniu.

Apelując wskazała, że Sąd Okręgowy nie wziął pod uwagę, iż „w chwili obecnej” oprócz zabiegów planowych w dwa dni tygodniowo odbywają się zabiegi nagłe, jak również w przeważającej ilości zwykle porody, które także są zabiegami operacyjnymi i stanowią pracę w warunkach szczególnych, gdyż odbywają się przy udziale zespołów operacyjnych dyscyplin zabiegowych. Od roku 1978 do roku 2010 w szpitalu nie było wyznaczonych dni operacyjnych, a sala operacyjna i pracownicy - w tym ubezpieczona - musieli być cały czas w gotowości.

Ponadto Sąd I instancji pominął fakt, że praca ubezpieczonej cały czas była świadczona w sytuacji ciągłego narażenia na działanie pól elektromagnetycznych, które było emitowane z diatermii. Sam fakt ciągłego przebywania na sali operacyjnej i w jej okolicach, które to pomieszczenia cały czas były w zasięgu pola elektromagnetycznego emitowanego z diatermii umożliwia zaliczenie ubezpieczonej wszystkich lat pracy jako pracy w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy nie wziął w ogóle pod uwagę okoliczności wynikających ze świadectwa pracy, że ubezpieczona była narażona na ciągle działanie pól elektromagnetycznych, co jest samodzielną podstawą do uzyskania prawa do wcześniejszej emerytury. Sąd uzasadniając wyrok skupił się głównie na pracy w zespole operacyjnym, jako przyczyny uzasadniającej otrzymanie przez ubezpieczoną wcześniejszej emerytury, nie zajął się natomiast drugą równie istotną kwestią, tj. polem elektromagnetycznym. Także w tym zakresie Sąd w żaden sposób nie wysłuchał powołanych w toku postępowania świadków.

Od roku 1982 praktycznie „do chwili obecnej” ubezpieczona przebywa świadcząc swą pracę w zasięgu pól elektromagnetycznych, których emisja następuje w sposób ciągły w miejscu pracy ubezpieczonej. Tym samym praca świadczona przez ubezpieczoną od roku 1982 jest pracą w warunkach szczególnych zarówno z tego powodu, iż pozostaje ona w ciągłej gotowości w zespole operacyjnym dyscyplin zawodowych, a także poprzez ciągłą pracę w polu elektromagnetycznym. Sąd I instancji błędnie ocenił, że praca ubezpieczonej nie była pracą ciągłą w zakresie pracy w zespole operacyjnym, a nadto całkowicie pominął fakt, iż ubezpieczona niezależnie od pracy w zespole operacyjnym cały czas znajdowała się w oddziaływaniu pól magnetycznych. Praca w

zespołach operacyjnych nie jest pracą wyłącznie w trakcie trwania zabiegu, ale także przed, jak i po, bowiem zarówno sala operacyjna, jak i personel, musiał cały czas być na ostrym dyżurze, pozostając w pełnej gotowości, co niewątpliwie jest pracą w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługiwała na uwzględnienie w stopniu powodującym konieczność uchYLENIA zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu celem jej ponownego rozpoznania.

Jest bezsporne, że ubezpieczona prawo do emerytury wywodziła z przepisu art. 184 ustawy z dnia 17.12.1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227 ze zm.). Organ rentowy kwestionował posiadanie przez ubezpieczoną co najmniej 15 letniego stażu pracy w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze. Nie stanowiły przedmiotu sporu pozostałe przesłanki nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym przewidziane w powyższym przepisie.

Ubezpieczona podnosiła, że posiada wymagany staż pracy w warunkach szczególnych i twierdzenie to opierała na dokumentach wydanych jej przez pracodawcę, tj. (...) Sp. z o.o. Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej w M.. Do odwołania od zaskarżonej decyzji ubezpieczona przedłożyła:

a) zaświadczenie w/w pracodawcy z dnia 16.11.2004 r. (k. 4), w którym podano, że w okresach od 10.10.1979 r. do 12.02.1980 r. oraz od 01.07.1980 r. do 30.01.1981 r. i od 01.10.1982 r. do dnia wydania zaświadczenia ubezpieczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała pracę na stanowisku położna w oddziale położniczo-ginekologicznym – blok porodowo-operacyjny. W zaświadczeniu tym podano, że powyższe stanowisko jest zawarte w wykazie stanowisk pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach, uprawniające do wcześniejszego przejścia na emeryturę, tj.

- prace w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych (dział XII, pkt 2 załącznika nr 1 do zarządzenia MZiOS z dnia 12.07.1983 r.) oraz

- prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300000 MHz w strefie zagrożenia (dział XIII, pkt 4);

b) świadectwo pracy z dnia 30.05.2011 r. (k. 5), gdzie podano, że ubezpieczona była zatrudniona od dnia 01.03.1978 r. do dnia 30.04.2011 r. na stanowisku położna zabiegowa oraz wykonywała pracę w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze od 10.10.1979 r. do 12.02.1980 r., od 01.07.1980 r. do dnia 30.01.1981 r. i od 01.10.1982 r. do dnia 31.03.2010 r.:

- położna zabiegowa w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych oraz

- prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych;

c) świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 30.05.2011 r. (k. 6), w którym podano, że ubezpieczona:

- w okresie od 01.10.1982 r. do 31.03.2010 r. stale i w pełnym wymiarze wykonywała prace w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych (wykaz A, dział XII, pkt 2, poz. 2 zarządzenia MZiOS z dnia 12.07.1983 r. oraz wykaz A, dział XII, pkt 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r.);

- w okresach od 10.10.1979 r. do 12.02.1980 r. oraz od 01.07.1980 r. do 30.01.1981 r. wykonywała prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300000 MHz (wykaz A, dział XIII, pkt 4 zarządzenia MZiOS z dnia 12.07.1983 r. oraz wykaz A, dział XIV, pkt 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r.);

d) pismo pracodawcy z dnia 30.05.2011 r. (k. 7), w którym podano, że po ponownym sprawdzeniu akt osobowych ubezpieczonej oraz przebiegu pracy zawodowej stwierdzono, że mylnie zostało sporządzone świadectwo pracy w „szczególnych warunkach” z dnia 02.05.2011 r., tj. nie wskazano okresów wykonywania prac w szczególnych warunkach na konkretnych stanowiskach. Winno być następująco:

- 10.10.1979 – 12.02.1980 oraz 01.07.1980-30.01.1981 – prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych w zakresie od 0,1 do 300000 MHz (położna zabiegowa przy obsłudze urządzeń wytwarzających pole elektromagnetyczne);

- 01.10.1982 – 31.03.2010 – prace w zespołach operacyjnych dyscyplin zabiegowych (położna zabiegowa);

e) zakres obowiązków, uprawnień, odpowiedzialności położnej instrumentariuszki bloku operacyjnego położniczo-ginekologicznego z dnia 25.11.1997 r. (k. 8-10), gdzie podano, że ubezpieczona (położna instrumentariuszka bloku operacyjnego poł-gin) wchodzi w skład zespołu położnych oddziału, w którym pracuje i do podstawowych jej obowiązków należy w szczególności:

- przygotowanie sali operacyjnej do zabiegu,
- instrumentowanie do zabiegów operacyjnych oraz do zabiegów diagnostycznych w gabinecie zabiegowym,
- przygotowanie do zabiegu operacyjnego narzędzi, materiału i innych przedmiotów,
- kontrola ważności jałowości materiału operacyjnego i narzędzi, stanu technicznego narzędzi w oddziale,
- kontrola temperatury pomieszczenia, utrzymywanie sprawności oświetlenia w tym awaryjnego,
- kontrola skuteczności sterylizacji.

Ponadto położna instrumentariuszka zobowiązana jest do przeliczania materiału i sprzętu używanego do zabiegu operacyjnego, przestrzegania zasad aseptyki i antyseptyki wszystkich pomieszczeń w czasie swojej pracy, przygotowanie do sterylizacji narzędzi i materiałów opatrunkowych i jej wykonywanie, zabezpieczenie do badania histopatologicznego pobranych tkanek.

Do obowiązków położnej instrumentariuszki należy także m.in.:

- utrzymywanie w należytym stanie sanitarnym sali porodów rodzinnych,
- zabezpieczenie sali porodów rodzinnych w niezbędny sprzęt medyczny i materiał opatrunkowy,
- prowadzenie porodów rodzinnych,
- sprawowanie opieki nad pacjentkami pooperacyjnymi i po porodach rodzinnych,
- wykonywanie zleceń lekarskich i zabiegów pielęgnacyjnych przy chorych,
- prowadzenie dokumentacji medycznej obowiązującej w bloku operacyjnym i w oddziale,

- koordynacja pracy w oddziale w zastępstwie oddziałowej w godzinach popołudniowych, nocnych oraz w dni świąteczne,

- sporządzanie dokładnych sprawozdań w książce raportów pielęgniarskich z przebiegu dyżuru, ruchu chorych oraz poczynionych obserwacji w ich stanie zdrowia.

Pozwany organ rentowy wnosząc o oddalenie odwołania wskazał, jakie dokumenty zostały wystawione przez pracodawcę i odniósł to do charakteru wykonywanej przez ubezpieczoną pracy. Na podstawie przedłożonego do odwołania zakresu obowiązków, do stażu pracy w warunkach szczególnych, organ rentowy uwzględnił okres od dnia 25.11.1997 r. do dnia 31.12.1998 r., kiedy to ubezpieczona wykonywała obowiązki położnej instrumentariuszki. Pozwany nadal twierdził, że takiego charakteru nie posiada praca ubezpieczonej w okresie od 01.10.1982 r. do dnia 24.11.1997 r.

Tym samym należało uznać, że sporne w postępowaniu odwoławczym pozostawało wykonywanie przez ubezpieczoną pracy od dnia 01.10.1982 r. do dnia 24.11.1997 r.

Odpis odpowiedzi organu rentowego na odwołanie został ubezpieczonej doręczony w dniu 19.10.2011 r. Jednocześnie zobowiązano ubezpieczoną do złożenia wniosków dowodowych w terminie 14 dni (k. 16 i18).

W świetle twierdzeń ubezpieczonej zawartych w odwołaniu oraz stanowiska organu rentowego zajętego w odpowiedzi na odwołanie nie mogło budzić wątpliwości jaki okres pracy ubezpieczonej (jako zatrudnienia w szczególnych warunkach) był między stronami sporny. Po zakreśleniu terminu 14 dni do złożenia wniosków dowodowych ubezpieczona wniosła jedynie o zażądanie od pracodawcy jej akt osobowych (k. 20).

Po złożeniu akt osobowych do akt sprawy ubezpieczona nie odniosła się do poszczególnych dokumentów w nich zawartych, zaś Sąd Okręgowy – działając z urzędu – zobowiązał ubezpieczoną do podania nazwisk świadków, którzy potwierdzą charakter jej pracy (k. 27). W piśmie procesowym z dnia 19.01.2012 r. ubezpieczona „zapropozowała” jako świadków B. W. oraz Z. S. (k. 31).

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z zeznań świadków Z. S. oraz B. W..

Świadek Z. S. zeznała, że pracuje w charakterze położnej w Szpitalu w M. od 1975 r. Wnioskodawczyni od początku była zatrudniona w charakterze położnej. Do jej obowiązków - jako położnej - należało przyjęcie dyżurów, praca przy obsłudze rodzącej, praca na sali operacyjnej w charakterze instrumentariuszki do cięć cesarskich i innych operacji położniczych. Ubezpieczona każdego dnia brała udział przy wszystkich planowych cięciach cesarskich i zabiegach operacyjnych i tych nie planowanych cięciach cesarskich. Były dni, że odbywało się kilka porodów (od 2 do 5) na dobę, ale były też dni, w których porodów nie było wcale. Dni operacyjne są we wtorki i w czwartki, we wtorki są to 2 zabiegi, jeżeli jest zabieg - otwarcie jamy brzusznej trwa on do 3 godzin, i są zabiegi drobne, które trwają do 1 godziny. Do obowiązków oddziałowej należy ustalenie grafików dyżurów dla położnych i dla personelu medycznego i dla salowych - w tamtym okresie. Do obowiązków oddziałowej należało zaopatrzenie w materiały medyczne, apteka, oraz wszystkie sprawy techniczne całego bloku (dowód: zeznania świadka Z. S. – k. 39-40).

Świadek B. W. zeznała, że pracowała w szpitalu w M. w charakterze położnej instrumentariuszki od 01.05.1974 r. Ubezpieczona zatrudniła się tam w roku 1978. Na jednej zmianie na sali porodowej i na sali operacyjnej było po jednej położnej. Tak było w tamtych czasach. Obecnie od ponad 5 lat jedna położna obsługuje porodówkę i salę operacyjną. Do obowiązków położnej instrumentariuszki należy: praca w zespole operacyjnym i instrumentowanie do zabiegów operacyjnych, potem należy przeliczyć narzędzia, sprzątnąć salę operacyjną, przeliczyć materiał operacyjny. Poza tym była opieka nad pacjentką pooperacyjną. Praca w szpitalu odbywa się w systemie 2 zmianowym 12/24 godziny. Położna wykonuje obowiązki we wszystkich oddziałach to jest w sali porodowej, operacyjnej, położniczej, ginekologicznej i noworodkowym. Położna koordynująca koordynuje pracę we wszystkich oddziałach, a w tym szpitalu do jej obowiązków należało instrumentowanie do planowych zabiegów operacyjnych. Położna zabiegowa to jest to samo co położna koordynująca, dodatkowo wchodził zakres asystowania do tak zwanych drobnych

zabiegów położniczo ginekologicznych. Kiedyś były takie dni, że zabiegi odbywały się codziennie od godziny 9.00 i trwały do godziny 13.00 -14.00, a czasami dłużej. Od dawna zabiegi te odbywają się 2 razy w tygodniu. Rocznie odbywało się około 300 zabiegów, dziennie jeden, dwa zabiegi. Po zabiegu instrumentariuszka musiała umyć i zdezynfekować narzędzia i przygotować do sterylizacji, musiała przeliczyć materiał opatrunkowy, musiała przygotować salę operacyjną do następnego zabiegu. Zdarzały się takie sytuacje, że zabieg trwał przez 12 godzin, planowych zabiegów było 1 lub 2, a czasami wypadały niezaplanowane zabiegi, takie jak cesarskie cięcie, czy ciąża pozamaciczna (dowód: zeznania świadka B. W. – k. 40-41).

Przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków odbyło się przy udziale ubezpieczonej i pełnomocnika organu rentowego.

Z dokumentów zawartych w aktach osobowych ubezpieczonej (na k. 26), obejmujących sporny okres wynika, że ubezpieczona w dniu 22.02.1978 r. zwróciła się do Zespołu (...) w M. o przyjęcie do pracy w Szpitalu (...) w M. z dniem 01.03.1978 r. W dniu 01.03.1978 r. ubezpieczona zawarła z ZOZ w M. umowę o pracę na czas nie określony na stanowisku położnej i zobowiązała się zgłosić do pracy od dnia 01.03.1978 r. W dniu 10.10 (rok nieczytelny) ubezpieczona przyjęła do wiadomości i wykonania zakres czynności położnej bloku porodowo-operacyjnego (k. 4 części B akt osobowych). Wskazano w nim, że do jej obowiązków należy: prowadzenie księgi porodów i innych obowiązujących druków, zebranie wywiadu oraz przeprowadzenie dokładnego badania zewnętrznego rodzącej, przygotowanie rodzącej do porodu, pouczenie rodzącej jak ma się zachować w pierwszym okresie porodu, przygotowanie opieki i pielęgnacja rodzącej w czasie porodu i zawiadomienie lekarza w razie nieprawidłowego jego przebiegu, obsłużenie noworodka według zasad ustalonych przez ordynatora, pokazanie noworodka matce, wypełnienie karty noworodka i oddanie do oddziału noworodka, wezwanie lekarza w razie wystąpienia jakichkolwiek zaburzeń u noworodka, przekazanie położnicy do sali matek po upływie co najmniej dwóch godzin od czasu ukończenia normalnego porodu, uporządkowanie sali po porodzie i przygotowanie jej do następnego porodu, przygotowanie do zabiegów i pomoc lekarzowi przy porodach patologicznych, niezwłoczne zawiadomienie lekarza o nienormalnych objawach zauważonych u położnicy. Ponadto do obowiązków położnej sali porodowej należy przygotowanie i wyjaławianie materiałów potrzebnych do porodu i wykonanie prób kontrolnych jałowości materiału, zaopatrzenie sali porodowej w zapas wyjałowionych szczotek, posiadanie w sali porodowej środków odkażających w stanie zdatnym do użytku i w dostatecznej ilości. Natomiast do obowiązków położnej – instrumentariuszki należy bezpośrednio przygotowanie do zabiegów operacyjnych i instrumentowania w czasie ich trwania.

W pismach informujących o wysokości wynagrodzeń z dnia 14.12.1978 r., 01.08.1980 r., 25.11.1980 r., 01.10.1982 r. stanowisko pracy ubezpieczonej określano jako położna. Także ubezpieczona w oświadczeniu z dnia 28.03.1981 r. podała, że zajmuje stanowisko położna.

W dniu 06.02.1980 r. ubezpieczona wystąpiła do pracodawcy z wnioskiem o udzielenie jej urlopu bezpłatnego z tytułu opieki nad dzieckiem od dnia 13.02.1980 r. do dnia 30.06.1980 r. Pismem z dnia 12.02.1980 r. pracodawca poinformował ubezpieczoną o udzieleniu jej urlopu bezpłatnego od dnia 13.02.1980 r. do dnia 30.06.1980 r. W dniu 10.01.1981 r. ubezpieczona zwróciła się o udzielenie urlopu bezpłatnego od dnia 31.01.1981 r. do dnia 31.01.1982 r. Pismem z dnia 11.02.1981 r. pracodawca zawiadomił ubezpieczoną o udzieleniu jej urlopu bezpłatnego od dnia 31.01.1981 r. do dnia 31.01.1982 r. W dniu 12.09.1981 r. ubezpieczona zwróciła się do pracodawcy o udzielenie jej urlopu wychowawczego od dnia 01.07.1981 r. do dnia 30.07.1982 r. Pismem z dnia 14.09.1981 r. pracodawca zawiadomił ubezpieczoną, że udzielono jej urlop wychowawczy od dnia 01.07.1981 r. do dnia 30.07.1982 r. Na wniosek ubezpieczonej pracodawca pismem z dnia 04.06.1982 r. poinformował, że przedłużył jej urlop wychowawczy do dnia 30.09.1982 r.

W dniu 01.10.1982 r. ubezpieczona zawarła z Zespołem (...) w M. umowę o pracę na czas nieokreślony od dnia 01.12.1982 r. z której wynika, że ubezpieczona miała wykonywać pracę w szpitalu na stanowisku położnej. W pismach informujących ubezpieczoną o wysokości wynagrodzenia z 01.03.1983 r., 01.12.1983 r., 20.04.1984 r., 30.04.1985 r., 08.05.1986 r., 19.07.1986 r., 07.04.1987 r., 07.05.1987 r., 15.12.1987 r., 27.02.1988 r., 14.10.1988 r., 01.12.1988 r., 24.02.1989 r., 26.09.1989 r., 20.11.1989 r., 22.01.1990 r., 10.04.1990 r., 11.04.1990 r., 02.08.1990 r., 09.11.1990 r.,

08.04.1991 r., 15.07.1992 r., 31.05.1993 r., 01.09.1993 r., 11.02.1994 r., 17.06.1994 r., 06.02.1995 r., 25.07.1995 r., 01.11.1995 r., 31.07.1996 r. wskazywano, że zajmuje ona stanowiska położnej, zaś od dnia 01.04.1997 r. (pismo z dnia 16.04.1997 r.) starszej położnej.

W dniu 22.10.1997 r. wydano zaświadczenie lekarskie stwierdzające, że ubezpieczona jest zdolna do pracy na stanowisku położnej.

W dniu 25.11.1997 r. ubezpieczona potwierdziła zapoznanie się z zakresem obowiązków, uprawnień, odpowiedzialności położnej instrumentariuszki bloku operacyjnego położniczo-ginekologicznego (odpis tego dokumentu zawarty jest także na k. 8-10 i został już omówiony we wcześniejszej części uzasadnienia). Okres od dnia 25.11.1997 r. do dnia 31.12.1998 r. został uznany przez pozwany organ rentowy jako okres pracy w szczególnych warunkach i nie stanowił on już przedmiotu sporu.

Dla oceny omówionych wyżej dokumentów zawartych w aktach osobowych znaczenie ma także to, że w dniu 01.06.1994 r. ubezpieczona zajmująca stanowisko położnej otrzymała aneks do zakresu obowiązków.

Na karcie 46 akt osobowych (cz. B) znajduje się charakterystyka przebiegu pracy zawodowej, gdzie ubezpieczona podała, że pracę rozpoczęła 01.03.1978 r. jako położna bezpośrednio po ukończeniu medycznego studium zawodowego wydział położnych, została zaangażowana do pracy w oddziale położniczo-ginekologicznym na stanowisku położnej w sali porodowej. W 1985 r. – po uprzednim przeszkoleniu wewnątrzoddziałowym – ubezpieczona została instrumentariuszką w sali operacyjnej ginekologicznej i pracuje tam do chwili obecnej, ale jest również w miarę potrzeby rotowana do sali porodowej.

W dniu 30.05.1995 r. została wydana opinia o pracy ubezpieczonej, w której podano, że w czasie swojej pracy była zatrudniona na wszystkich odcinkach pracy w oddziale położniczo-ginekologicznym, a od kilku lat ubezpieczona pracuje w sali operacyjno-ginekologicznej.

Sąd Apelacyjny stwierdza, że dokumentacja zawarta w aktach osobowych nie pozwala na jednoznaczne stwierdzenie, czy ubezpieczona przez co najmniej 15 lat wykonywała pracę w szczególnych warunkach.

W szczególności mogący mieć istotne znaczenie pierwszy zakres obowiązków przyjęty przez ubezpieczoną (oznaczenie roku jest nieczytelne, ale w ujęciu chronologicznym jest to zakres obowiązków załączony po zawarciu umowy o pracę) obejmuje czynności położnej (których charakter nie mieści się w katalogu prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze – m.in. prowadzenie księgi porodów i innych obowiązujących druków, zebranie wywiadu oraz przeprowadzenie dokładnego badania zewnętrznego rodzącej, przygotowanie rodzącej do porodu, pouczenie rodzącej jak ma się zachować w pierwszym okresie porodu, przygotowanie opieki i pielęgnacja rodzącej w czasie porodu i zawiadomienie lekarza w razie nieprawidłowego jego przebiegu, obsługa noworodka według zasad ustalonych przez ordynatora, pokazanie noworodka matce, wypełnienie karty noworodka i oddanie do oddziału noworodka, wezwanie lekarza w razie wystąpienia jakichkolwiek zaburzeń u noworodka, przekazanie położnicy do sali matek po upływie co najmniej dwóch godzin od czasu ukończenia normalnego porodu, uporządkowanie sali po porodzie i przygotowanie jej do następnego porodu, przygotowanie do zabiegów i pomoc lekarzowi przy porodach patologicznych, niezwłoczne zawiadomienie lekarza o nienormalnych objawach zauważonych u położnicy, przygotowanie i wyjaławianie materiałów potrzebnych do porodu i wykonanie prób kontrolnych jałowości materiału, zaopatrzenie sali porodowej w zapas wyjałowionych szczotek, posiadanie w sali porodowej środków odkażających w stanie zdatnym do użytku i w dostatecznej ilości). W zakresie obowiązków przekazanych ubezpieczonej były jednak także obowiązki położnej – instrumentariuszki, które są analogiczne do obowiązków z dnia 25.11.1997 r., które należałoby zakwalifikować do prac wykonywanych w szczególnych warunkach (były to obowiązki dotyczące bezpośredniego przygotowania do zabiegów operacyjnych i instrumentowania w czasie ich trwania).

Wprawdzie pisma informujące o składnikach wynagradzania i zmianie wysokości wynagrodzeń określały stanowisko ubezpieczonej jako „położna”, a nie „położna- instrumentariuszka”, ale w świetle charakterystyki przebiegu pracy

zawodowej sporządzonej przez ubezpieczoną (k. 46 cz. B akt osobowych) oraz opinii z dnia 30.05.1995 r. nie można jednoznacznie stwierdzić, czy od 1985 r. ubezpieczona wykonywała pracę położnej - instrumentariuszki w sali operacyjnej ginekologicznej.

Na powyższe dokumenty i wypływające z nich wątpliwości Sąd Okręgowy nie zwrócił uwagi. Tymczasem wyjaśnienie powyższych okoliczności miało zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia przedmiotu sporu. Sąd Okręgowy widział konieczność przeprowadzenia postępowania dowodowego i nawet bez wniosku ubezpieczonej zobowiązał ją do podania nazwisk świadków mających wskazać na charakter jej pracy.

Przeprowadzając dowód z zeznań świadków Z. S. oraz B. W. Sąd Okręgowy nie podjął próby wyjaśnienia jakie czynności ubezpieczona wykonywała w poszczególnych etapach zatrudnienia objętego okresem sporu. Zeznania świadków powinny w szczególności służyć wyjaśnieniu stanu faktycznego, jaki wyłaniał się (i wzbudzał wątpliwości) na podstawie analizy akt osobowych ubezpieczonej. Sąd Okręgowy przeprowadzając dowód z zeznań świadków nie podjął próby chronologicznego odtworzenia charakteru czynności wykonywanych przez ubezpieczoną, a zwłaszcza, czy w całym okresie objętym sporem ubezpieczona realizowała obowiązki na stanowisku położnej, czy też położnej – instrumentariuszki w sali operacyjnej ginekologicznej, a jeżeli nastąpiła w tym zakresie zmiana zakresu obowiązków, to od kiedy i czy obowiązki położnej - instrumentariuszki w sali operacyjnej ginekologicznej były przez ubezpieczoną wykonywane stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zaznaczyć należy, że znowelizowany art. 232 k.p.c. stanowi, iż strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Sąd może dopuścić dowód nie wskazany przez stronę. Doniosłość dokonanej przez ustawodawcę zmiany wymienionego przepisu podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17.12.1996 r., I CKU 45/96 (OSNC 1997, nr 5-6, poz. 76), stwierdzając, że przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów kodeksu postępowania cywilnego rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzenia w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie spoczywa na stronie, która z tych faktów wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Teza ta uznana została w piśmiennictwie za trafną i zasługującą na pełną aprobatę. Mimo obciążenia stron obowiązkiem wskazywania dowodów, z których wywodzą skutki prawne, sąd - jak wynika z art. 232 zdanie drugie k.p.c. - zachował inicjatywę dowodową. Jest to jednak - zgodnie z zasadą kontrydiktoryjności - jego prawo, a nie obowiązek, jak w wypadku zasady inkwizycyjności, co wielokrotnie podkreślano zarówno w judykaturze Sądu Najwyższego, jak i w literaturze. Uprawnienie sądu do dopuszczenia dowodu z urzędu nie oznacza jednak, że decyzja o skorzystaniu przez sąd z przyznanej mu inicjatywy dowodowej została pozostawiona dowolnemu uznaniu składu orzekającego. Zarówno literatura, jak i orzecznictwo, akceptując potrzebę wyjątkowego stosowania art. 232 zdanie drugie k.p.c., wskazują szczególne sytuacje, w których sąd powinien skorzystać z uprawnienia dopuszczenia dowodu z urzędu. Według art. 5 k.p.c. – w brzmieniu obowiązującym do dnia 03.05.2012 r. – w razie uzasadnionej potrzeby sąd mógł udzielić ubezpieczonej występującej w sprawie bez profesjonalnego pełnomocnika niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych.

Z treści odwołania oraz pisma procesowego ubezpieczonej z dnia 03.11.2011 r. wynika, że ubezpieczona pozostawała w przekonaniu, iż w postępowaniu odwoławczym wystarczającym dowodem ustalenia okoliczności faktycznych są dokumenty zawarte w aktach osobowych. Sąd nie pouczył ubezpieczonej o braku ograniczeń dowodowych w postępowaniu odrębnym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych, a także o tym, że dane zawarte w treści zaświadczeń i świadectw wydanych przez pracodawcę mogą być podważane przez organ rentowy i to na ubezpieczonej spoczywa ciężar dowodowy wykazania okoliczności z których wywodzi ona skutki prawne.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24.10.1996 r., III CKN 6/96 stwierdził, że sąd wyposażony w uprawnienie, a nie obowiązek dopuszczenia dowodów nie wskazanych przez strony, korzysta z niego, kierując się własnym rozeznaniem i oceną, czy zebrany w sprawie materiał jest - czy też nie jest - dostateczny do jej rozstrzygnięcia. Ocena sądu w tym zakresie podlega kontroli instancyjnej. Ocena sądu co do konieczności zastosowania art. 232 zdanie drugie

k.p.c. powinna mieć charakter zobiektywizowany w świetle zgromadzonego w sprawie materiału, co pozwala ją zweryfikować w postępowaniu instancyjnym podobnie, jak w wypadku zasady swobodnej oceny dowodów.

Dopuszczenie dowodów z urzędu powinny poprzedzać działania zmierzające do wykazania inicjatywy dowodowej stron. Gdy strony nie wywiązują się z obowiązku aktywności w gromadzeniu materiału procesowego, to sąd bądź przewodniczący w pierwszej kolejności powinni skorzystać z przysługujących im uprawnień, a mianowicie z art. 5 k.p.c., tzn. udzielić stronie występującej w sprawie bez adwokata lub radcy prawnego niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych. Dopiero gdy i te środki nie doprowadzą do wykazania niezbędnej inicjatywy dowodowej stron, sąd może dopuścić dowód z urzędu, jeżeli wie o jego istnieniu (por. uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19.05.2000 r., III CZP 4/00, OSNC 2000, nr 11, poz. 195). Wykrycie prawdy przez sąd ogranicza się w zasadzie do: przeprowadzenia dowodów zgłoszonych przez strony, bowiem na nich spoczywa ciężar dowodu (art. 6 k.c.), zasada prawdy materialnej nie może bowiem przekreślać kontrydiktoryjności procesu, gdyż - ciężar wskazania niezbędnych dowodów spoczywa przede wszystkim na stronach procesowych. Działanie sądu z urzędu i przeprowadzenie dowodu niewskazanego przez stronę jest po uchyleniu art. 3 § 2 k.p.c. dopuszczalne tylko w wyjątkowych sytuacjach procesowych oraz musi wynikać z opartego na zobiektywizowanej ocenie przekonania o konieczności jego przeprowadzenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.12.2010 r., I BP 8/10, LEX nr 785642).

Sąd Okręgowy nie udzielił ubezpieczonej niezbędnych pouczeń co do czynności procesowych dotyczących rozkładu ciężaru dowodu i konsekwencji braku aktywności w tym zakresie, jednocześnie jednak z urzędu uznał za konieczne dopuszczenie dowodu z zeznań świadków. Sąd Apelacyjny – po wyżej przedstawionej analizie dokumentacji osobowej – dostrzegł konieczność wyjaśnienia przebiegu pracy zawodowej ubezpieczonej, ale przeprowadzone dowody osobowe nie posłużyły wyjaśnieniu stanu faktycznego, jaki zarysował się w oparciu o dowody z dokumentów, zaś Sąd Okręgowy nie przeprowadził wnikliwej oceny dowodów zawartych w aktach osobowych.

Zasadne okazały się także zarzuty apelacji dotyczące braku rozważenia przez Sąd Okręgowy treści zaświadczenia pracodawcy z dnia 16.11.2004 r., świadectwa pracy z dnia 30.05.2011 r. oraz świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 30.05.2011 r. w zakresie, w jakim dokumenty te poświadczają, że ubezpieczona wykonywała prace narażające na działanie pól elektromagnetycznych od 0,1 do 300000 MHz. Sąd Okręgowy całkowicie pominął te kwestie, co oznacza, że zaskarżony wyrok w tym zakresie nie poddaje się kontroli instancyjnej.

Reasumując, zdaniem Sądu Apelacyjnego, rozstrzygnięcie w sprawie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, gdyż Sąd Okręgowy nie poddał analizie dokumentacji osobowej ubezpieczonej i przeprowadzając dowód z zeznań świadków nie poczynił koniecznych ustaleń, które pozwoliłyby na dokonanie oceny prawidłowości zaskarżonej decyzji.

Rozpoznając sprawę ponownie rzeczą Sądu Okręgowego będzie określić ubezpieczonej stosowny termin do zgłoszenia wszystkich wniosków dowodowych na okoliczność wykonywania pracy w szczególnych warunkach i po rozważeniu zgłoszonych wniosków (w tym także ujętych już w apelacji) przeprowadzić stosowne postępowanie dowodowe, z uwzględnieniem oceny dowodów zawartych w aktach osobowych co powinno służyć ustaleniu, czy i ewentualnie w jakim jeszcze okresie – dotychczas nieuwzględnionym przez organ rentowy – ubezpieczona wykonywała stale i w pełnym wymiarze pracę w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania pozostawiając rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.